

WARSZAWA: 23 324 375 EURO ODSZKODOWANIA ZA UTRUDNIENIA W LOTACH ZA 2016 ROK

Tylko w 2016 roku warszawskie lotniska obsłużyły 15 689 235 pasażerów. Według danych AirHelp aż 85 338 z nich może ubiegać się o rekompensatę z tytułu opóźnionych czy odwołanych rejsów. Szacuje się, że linie lotnicze powinny wypłacić klientom wylatującym lub lądującym na lotniskach Okęcie czy Modlin łącznie ponad 23 mln euro. Tymczasem, jak wskazują statystyki, zaledwie 1% podróżnych jest świadomych swoich praw i składa wniosek o odszkodowanie.

Loty na trasie Warszawa-Kraków to najczęstszy kierunek wybierany przez polskich pasażerów. – Z naszych statystyk wynika, że pomiędzy Warszawą a Krakowem w 2016 roku wykonano niemal 5 000 lotów. Polacy coraz częściej korzystają z lotów krajowych – w minionym roku takie rejsy stanowiły 6 z 10 najczęściej wybieranych połączeń. Do Warszawy lataliśmy częściej niż do Frankfurtu, Paryża czy Amsterdamu. W polskim prawie związanym z odszkodowaniami lotniczymi zaszły jednak ostatnio istotne zmiany, dlatego już dziś należy sprawdzić, kiedy przysługuje nam rekompensata od przewoźnika i jak należy się o nią ubiegać – mówi Natalia Gębska, Country Manager w AirHelp.

KOMU PRZYSŁUGUJE PRAWO DO ODSZKODOWANIA?

Prawa pasażerów linii lotniczych reguluje rozporządzenie WE nr 261. Ma ono zastosowanie tylko do europejskiej przestrzeni powietrznej, w związku z czym rekompensata przysługuje pasażerom korzystającym z usług przewoźników zarejestrowanych w Unii Europejskiej, nawet jeśli startują lub lądują poza jej terytorium. Należy się również podróżującym innymi liniami lotniczymi, ale rozpoczynającymi swoje loty w jednym z państw unijnych. Regulacje te dotyczą także Islandii, Norwegii i Szwajcarii.

O odszkodowanie u linii lotniczych możemy ubiegać się w przypadku, gdy **opóźnienie lotu wynosi 3 godziny i więcej, a nastąpiło ono na skutek czynników, na które przewoźnik ma wpływ np. awaria samolotu**. Rekompensata należy nam się także jeśli **rejs został odwołany z powodów zależnych od linii (np. choroby pilota i braku zastępstwa)**. W przypadku jednak, gdy powiadomi ona klientów o tym fakcie co najmniej 14 dni przed planowanym terminem lub zaproponuje im lot alternatywny o podobnej trasie i liczbie przesiadek, podróżnym nie przysługuje odszkodowanie. **Zdarzają się również sytuacje, w których przewoźnik odmawia swoim pasażerom wejścia na pokład**. Wówczas również można zgłosić reklamację.

JAK SZYBKO I SPRAWNIE UZYSKAĆ REKOMPENSATĘ?

Ze względu na niską świadomość społeczną oraz nieuzasadnioną obawę przed rozbudowaną biurokracją, wiele osób nie korzysta ze swoich praw. Pasażerowie nie zdają sobie sprawy z tego, że proces ubiegania się o rekompensatę może przebiec szybko i bezproblemowo, wystarczy powierzyć go firmie AirHelp. Po wypełnieniu krótkiego formularza online od razu otrzymuje się informację, czy wniosek jest zasadny. Jeśli tak, firma zajmuje się uzyskaniem rekompensaty, a opłatę pobierze tylko, gdy proces zakończy się sukcesem. Wartość odszkodowania wynosi natomiast od 250 aż do 600 euro.

Firma AirHelp została założona w 2013 roku przez Henrika Zillmera, Nicolasa Michaela i Grega Roodta, przedsiębiorców internetowych. Przedstawicielstwa AirHelp zlokalizowane są w 20 krajach, w tym w Gdańsku. Głównym celem firmy jest zapewnienie pasażerom na całym świecie wsparcia w odzyskiwaniu odszkodowań od przewoźników w przypadkach



opóźnienia i odwołania lotów lub odmowy wejścia na pokład. Spółka współpracuje z liniami lotniczymi i dba o to by proces reklamacji przebiegał możliwie jak najsprawniej. AirHelp udostępnia klientom możliwość złożenia wniosku poprzez przyjazną dla użytkownika stronę internetową oraz intuicyjne aplikacje mobilne. Od powstania firma pomogła ponad 2 mln pasażerów na całym świecie.

Kontakt dla mediów:

Karolina Kędziora | Walk PR

tel. 519 022 080 | e-mail: karolina.kedziora@walk.pl